

Sygn. akt V CZ 66/20

POSTANOWIENIE

Dnia 13 stycznia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Agnieszka Piotrowska (przewodniczący)

SSN Marian Kocon

SSN Maria Szulc (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa K. K.
przeciwko W. Sp. z o.o. w P.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 13 stycznia 2021 r.,
zażalenia strony pozwanej na wyrok Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 31 sierpnia 2020 r., sygn. akt V AGa (...),

**oddala zażalenie i pozostawia koszty postępowania
zażaleniowego przed Sądem Najwyższym do rozstrzygnięcia w
orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny w (...) uchylił wyrok Sądu Okręgowego w K. oddalający powództwo o zapłatę kwoty 427 304,60 zł z tytułu wynagrodzenia dodatkowego za świadczenie usług w zakresie zarządzania i sprawę przekazał temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że strony zawarły w dniu 16 stycznia 2013 r. umowę, zgodnie z którą powód przyjął do wykonywania świadczenie polegające na

osobistym zarządzaniu powierzonymi obszarami działalności spółki, przypisanymi do funkcji zarządzającego. Zadania zarządzającego określała karta celów na dany rok kalendarzowy ustalana przez radę nadzorczą i zarządzającego. Poza wynagrodzeniem ryczałtowym w kwocie 60 000 zł netto zarządzającemu przysługiwało wynagrodzenie dodatkowe w razie zrealizowania celów określonych w karcie celów, którego maksymalna wysokość wynosiła 65% rocznego wynagrodzenia zarządzającego. W terminie 14 dni od daty sporządzenia przez biegłego rewidenta opinii z badania sprawozdania finansowego za dany rok obrotowy był zobowiązany do złożenia radzie nadzorczej sprawozdania z realizacji zadań i sporządzoną kalkulację wynagrodzenia dodatkowego a na żądanie rady nadzorczej do przedstawienia dokumentacji potwierdzającej wykonanie badań. W terminie 30 dni od zatwierdzenia sprawozdania rada nadzorcza informowała o wysokości wynagrodzenia

Zgodnie z umową spółki w brzmieniu obowiązującym przed dniem 12 lutego 2014 r. kapitał zakładowy spółki wynosił 2 000 000 zł i zarząd był upoważniony do rozporządzania prawem lub zaciągnięcia zobowiązania do świadczenia o wartości przewyższającej dwukrotności kapitału, sprzedaży węgla do wysokości 5 000 000 E, innej czynności do 1 000 000 E a w zakresie przekraczającym te kwoty po uzyskaniu pozytywnej opinii rady nadzorczej. W dniu 12 lutego 2014 r. podwyższono kapitał zakładowy do 10 000 000 zł i rozporządzenie prawem lub zaciągnięcie zobowiązania ponad tę kwotę wymagało zgody rady nadzorczej. Czynność dokonana bez tej zgody była ważna ale nie wykluczało to odpowiedzialności członków zarządu wobec spółki. Rozporządzenie prawem lub zaciągnięcie zobowiązania powyżej 30 000 000 zł wymagało zgody zgromadzenia wspólników poprzedzonej opinią rady nadzorczej. Sprzedaż węgla odbywała się w pionie handlowym podlegała wiceprezesowi ds. handlowych, w którego kompetencji pozostawało składanie ofert i uczestnictwo w przetargach w zakresie sprzedaży węgla. W roku 2016 spółka zawarła 28 umów sprzedaży miału węglowego, które wymagały zgody rady nadzorczej lub zgromadzenia wspólników, lecz powód nie zwracał się o udzielenie zgody.

Uchwałą z dnia 2 listopada 2016 r. rada nadzorcza postanowiła odwołać powoda ze składu zarządu spółki, a października zostały przeprowadzone

czynności kontrolne, w których zastrzeżenia wzbudziła strona zarządcza i organizacyjna przedsiębiorstwa oraz sposób sprzedaży węgla, w tym sprzedaż miału po rażąco niskich cenach, postanowienia uniemożliwiające negocjacje oraz dotyczące zerwania umowy i konieczność zapłacenia wysokiej kary umownej.

Pismami z dnia 20 lutego 2017 r. i 26 marca 2017 r. powód zwrócił się o udostępnienie opinii z badania sprawozdania finansowego i zwrócił się o wypłatę wynagrodzenia dodatkowego. Rada nadzorcza zobowiązała powoda do przedstawienia dokumentacji potwierdzającej uzyskanie zgód na sprzedaż węgla.

Uchwałą nr 2 zwyczajne zgromadzenie wspólników spółki zatwierdziło sprawozdanie zarządu z działalności spółki w 2016 r. W dniu 26 maja 2017 r. rada nadzorcza nie zatwierdziła sprawozdania powoda z realizacji zadań. W dniu 19 czerwca 2017 r. zgromadzenie wspólników nie udzieliło absolutorium powodowi.

W ocenie Sądu Okręgowego zostało wykazane, że powód nie spełnił warunków wypłaty mu wynagrodzenia dodatkowego, gdyż dopiero zatwierdzenie w ocenie W ocenie Sądu Okręgowego powód nie spełnił warunków do wypłaty wynagrodzenia, bo dopiero zatwierdzenie sprawozdania z realizacji określonych w karcie celów aktualizowało uprawnienie do wypłaty wynagrodzenia. Realizacji tych zadań nie można oceniać odrębnie od funkcji pełnionej przez powoda w zarządzie spółki. Ponadto wykładnia umowy wskazuje, że warunkiem koniecznym było uzyskanie absolutorium z wykonywania funkcji członka zarządu. Powód nie przedstawił na żądanie rady nadzorczej dowodu na istnienie zgód korporacyjnych na zawarcie spornych umów a były one konieczne do oceny realizowania zadań określonych w karcie w sposób zgodny z prawem.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego błędna wykładnia umowy stron spowodowała przedwczesne, nie znajdujące oparcia w materiale dowodowym stwierdzenie, że nie zachodzą podstawy domagania się przez powoda wynagrodzenia dodatkowego. Zachodzi konieczność uzupełnienia postępowania dowodowego i poczynienia ustaleń koniecznych co do tego, czy powód zdołał osiągnąć wskaźniki zakładane w karcie celów. Ponowne rozpoznanie sprawy ma podstawę w art. 386 § 2 k.p.c. wskutek nierozpoznania istoty sprawy. Materiał dowodowy wymaga uzupełnienia w zakresie ustalenia rzeczywistej sytuacji ekonomicznej strony pozwanej w czasie

sprawowania przez powoda członka zarządu spółki, ogólnej sytuacji na rynku handlu węglem w celu obiektywnej oceny prawidłowości wykonywania umowy menadżerskiej i stwierdzenia, czy jego działania były zgodne z ekonomicznym interesem spółki, czy też były to działania na jej szkodę.

Dokonując wykładni umowy stron Sąd drugiej instancji stwierdził, że uprawnienie powoda do otrzymania wynagrodzenia dodatkowego uzależnione zostało od osiągnięcia wskaźników ekonomicznych przewidzianych w karcie celów. Procedura zatwierdzania przez radę nadzorczą sprawozdania miała charakter formalny, zmierzający do stwierdzenia, czy zamierzone cele zostały rzeczywiście osiągnięte i ocena rady nie mogła być dowolna ze skutkiem pozbawienia powoda prawa do wynagrodzenia i podlegała przesłankowo ocenie Sądu pierwszej instancji bez potrzeby wykorzystania drogi powództwa o uchylenie uchwały. Żądanie rady nadzorczej, by powód przedstawił dowody wyrażenia zgody na zawarcie niektórych umów jest o tyle niezrozumiałe, że jeżeli zgody takie zostały wyrażone to rada nadzorcza powinna dysponować własnymi uchwałami w tym przedmiocie. To, że powód nie złożył takich dokumentów nie oznacza, iż zgody nie zostały udzielone, bo mógł się o nie zwrócić wiceprezes do spraw handlowych, który podpisywał kwestionowane umowy lub prokurent a powód nie posiadał wiedzy na ten temat; kwestia ta wymaga wnikliwego wyjaśnienia.

Fakt nie udzielenia powodowi absolutorium nie ma znaczenia przesądzającego, bo w umowie wątek udzielenia absolutorium pojawił się dopiero na potrzeby określenia terminu wypłaty wynagrodzenia dodatkowego a nie został przewidziany jako umowny warunek wypłaty wynagrodzenia. Jeżeli skutkiem nieudzielenia powodowi absolutorium miałoby być pozbawienie go wynagrodzenia, to konieczne jest dokonanie oceny, czy jego nieudzielenie było skutkiem prawidłowej oceny sposobu realizacji zadań określonych w karcie celów, a w szczególności czy uzasadnione są zarzuty sugerujące powodowi nienależyte wykonanie umowy.

Sąd Apelacyjny nie podzielił argumentacji powoda, zgodnie z którą należy rozdzielić obowiązki wynikające z umowy menadżerskiej od tych, które wynikają z objęcia stanowiska prezesa zarządu spółki. Umowa menedżerska stanowiła

stosunek podstawowy i obowiązki z obu stosunków prawnych są nierozłączne w tym znaczeniu, że nie można oceniać wykonania umowy menedżerskiej w oderwaniu od oceny prawidłowości sprawowania funkcji członka zarządu.

W ocenie Sądu formalne osiągnięcie przez spółkę wskaźników zakładanych w karcie celów mogłoby być uznane za niewystarczające do wypłaty powodowi wynagrodzenia wtedy, gdyby zostało wykazane, że wskaźniki zostały osiągnięte jedynie pozornie, przy zastosowaniu pewnych zabiegów księgowych lub w sposób niegodziwy, obiektywnie sprzeczny z interesem majątkowym spółki.

Rozważenia również wymaga, zważywszy na sposób reprezentacji spółki i podział kompetencji pomiędzy członków zarządu, czy zasadne jest pozbawienie powoda wynagrodzenia z przyczyn zawinionych przez innych członków zarządu. Nie można wykluczyć, że powód wiedział o tych umowach i je akceptował ale wymaga to wyjaśnienia, zwłaszcza że w czasie zawarcia jednej z nich powód przebywał na zwolnieniu lekarskim. W razie uznania, że powód w sposób zawiniony dopuścił się do naruszenia umowy spółki trzeba ustalić jaki wpływ miało to naruszenie na stopień realizacji zadań określonych w karcie celów i czy zawarte umowy były korzystne dla pozwanej. Wskazane jest ustalenie, jak się kształtowały ceny węgla w okresie zawierania umów i w okresie późniejszym, jak działało rynkowe prawo popytu i podaży z uwzględnieniem realiów konkurencji i wyciągnięcie wniosków co do opłacalności transakcji. W tym zakresie konieczne jest dopuszczenie dowodu z opinii biegłego oraz zapoznanie się z materiałem zgromadzonym w postępowaniu przygotowawczym oraz rozważenie przeprowadzenia dowodów osobowych wskazanych przez powoda.

W zażaleniu na powyższy wyrok pozwana zarzuciła naruszenie art. 386 § 1, 4 i 6 k.p.c. i wniosła o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania apelacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreślono, że kontrola dokonywana w ramach zażalenia przewidzianego w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. ma charakter formalny, a zażalenie ma służyć zbadaniu, czy orzeczenie kasatoryjne sądu drugiej instancji zostało prawidłowo oparte na jednej z przesłanek określonych w art. 386 § 2 i 4

k.p.c. a więc, czy powołana przez sąd przyczyna opiera się na jednej z przesłanek ustawowych. Dokonana kontrola ma charakter czysto procesowy, bez wkraczania w kompetencje sądu *in merito*. Niedopuszczalne jest więc badanie merytoryczne stanowiska sądu drugiej instancji i kontrola materialnoprawnej podstawy orzeczenia, ta jest zarezerwowana bowiem do przeprowadzenia wyłącznie w postępowaniu kasacyjnym. Konsekwencją jest wąskie określenie granic kognicji Sądu Najwyższego, a odmienne ich ujęcie jest niedopuszczalne (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 25 października 2012, I CZ 136/12 z dnia 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12, z dnia 9 listopada 2012 r., IV CZ 156/12, nie publ.).

W przypadku wskazania przez sąd drugiej instancji nierozpoznania istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji jako podstawy uchylenia wyroku, zakres kognicji Sądu Najwyższego ogranicza się do zbadania, czy sąd odwoławczy prawidłowo rozumiał to pojęcie oraz czy jego merytoryczne stanowisko uzasadniało taką ocenę postępowania sądu pierwszej instancji, natomiast poza tym zakresem pozostaje prawidłowość poglądu prawnego wyrażonego przez ten sąd.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy zaniechał on badania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999 nr 1, poz. 22, z dnia 15 lipca 1998 r. II CKN 838/97, LEX nr 50750, z dnia 3 lutego 1999 r., III CKN 151/98, LEX nr 519260, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003 nr 3, poz. 36, z dnia 21 października 2005 r., III CK 161/05, LEX nr 178635, z dnia 12 listopada 2007 r., I PK 140/07, OSNP 2009, nr 1-2, poz. 2).

W razie wskazania przez Sąd drugiej instancji jako podstawy uchylenia wyroku konieczności przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, rolą Sądu Najwyższego w postępowaniu zażaleniowym toczącym się na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. jest zbadanie, czy sąd ten prawidłowo rozumiał pojęcie tej przesłanki i czy przyczyny uchybień w zakresie tego postępowania przytoczone

w motywach lub inne okoliczności wynikające ze wskazanego naruszenia przepisów postępowania taki wniosek uzasadniają, czy też potrzeba jedynie uzupełnienia materiału dowodowego wadliwie została zakwalifikowana jako przyczyna uchylenia wyroku Sądu pierwszej instancji.

Sąd Apelacyjny jako podstawę uchylenia wyroku wskazał zarówno nierozpoznanie istoty sprawy, jak i konieczność uzupełnienia postępowania dowodowego.

Postępowanie apelacyjne ma charakter merytoryczny, a to oznacza, że sąd drugiej instancji nie może ograniczać się jedynie do oceny zarzutów apelacyjnych, lecz musi dokonać własnych ustaleń i poddać je ocenie pod kątem prawa materialnego. Uwzględnienie apelacji powinno zatem prowadzić do wydania orzeczenia reformatoryjnego, a jedynie wyjątkowo orzeczenia kasatoryjnego w wypadkach przewidzianych w art. 386 § 2 i 4 k.p.c. - stwierdzenia nieważności postępowania, nierozpoznania istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji oraz wtedy, gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Sąd odwoławczy z rozpoznaniem merytorycznym sprawy dokonuje równoległe kontroli prawidłowości zaskarżonego orzeczenia. Jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 7 listopada 2014 r., IV CZ 82/14 (nie publ.) kontrola ta jest możliwa jedynie wówczas, gdy możliwe jest odtworzenie toku rozumowania Sądu w oparciu o przedstawioną, zgodnie z wymogami art. 328 § 2 k.p.c., podstawę faktyczną i prawną rozstrzygnięcia, zaś w przeciwnym przypadku orzeczenie nie poddaje się weryfikacji, bo brak podstawy faktycznej przyczyny rozstrzygnięcia uniemożliwia prawidłową subsumcję, co należy zakwalifikować jako nierozpoznanie istoty sprawy. W ten sposób należy rozumieć nierozpoznanie istoty sprawy w tej sprawie, bo dokonanie odmiennej wykładni umowy zawartej pomiędzy stronami takiego wniosku nie uzasadnia. Wskazać trzeba, że nierozpoznanie istoty sprawy następuje także w sytuacji dokonania przez sąd pierwszej instancji oceny prawnej bez oparcia jej o właściwie ustaloną podstawę faktyczną i konieczności czynienia przez sąd odwoławczy po raz pierwszy lub ponownie wszystkich ustaleń faktycznych. Czyni to zasadnym uchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji z uwagi na obowiązek respektowania konstytucyjnej

zasady dwuinstancyjności postępowania sądowego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2012 r., I CZ 168/12, OSNIC z 2013 r., nr 5, poz. 68).

Dokonanie odmiennej wykładni umowy przez Sąd drugiej instancji doprowadziło natomiast do tego, że wskazana podstawa faktyczna stała się absolutnie niewystarczająca do dokonania właściwej oceny prawnej roszczenia. Stąd wskazanie na konieczność dokonania istotnych i podstawowych dla rozstrzygnięcia ustaleń faktycznych. Prawdopodobnie stanowiska Sądu Apelacyjnego nie podlega ocenie w postępowaniu zażaleniowym jak również nie podlega ocenie zasadność wskazania na konieczność przeprowadzenia konkretnych dowodów.

Żaląca, błędnie pojmując charakter wniesionego środka odwoławczego, zarzuty zażalenia odniosła wyłącznie do merytorycznego stanowiska Sądu Apelacyjnego, Argumenty te nie mogą zostać poddane kontroli, bo ocena prawidłowości stanowiska Sądu odwoławczego w tym zakresie nie należy do kompetencji Sądu Najwyższego realizowanej w postępowaniu zażaleniowym na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. W zażaleniu brak jest natomiast argumentów odnoszących się do przesłanek określonych w art. 386 § 4 k.p.c. i kwestionujących zakres postępowania dowodowego zaleconego do przeprowadzenia przez Sąd drugiej instancji lub kwestię nierozpoznania istoty sprawy, stąd brak podstaw do przyjęcia, że rozstrzygnięcie sądu drugiej instancji zostało wadliwie oparte na przesłance określonej w tym przepisie.

Z tych względów orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 394¹ § 3 k.p.c. w zw. z art. 398¹⁴ k.p.c., o kosztach postępowania zażaleniowego rozstrzygając zgodnie z art. 108 § 1 zd. 1 k.p.c.

jw